

Święta w telewizji

Tylko malkontenci mogli narzekać na świąteczny program naszej telewizji. Wszyscy inni mogli mieć pretensje, że nie dała im wytechnąć.

Nawet usterek prawie nie było. Tylko jedna — akty Kłossa komuś się pomyliły i część „Stawki” poszła nie po kole (błąd naprawiono).

W całości program urozmaicony i różnorodny upłynął pod hasłem „każdemu według gustu”.

Wigilijny wieczór — „Pastorałka”, wspaniałe widowisko tradycyjno-ludowe, według scenariusza Ewy Bonackiej, któremu poświęciliśmy sporo miejsca w świątecznym „Expressie”. Czytelnicy nie zawiedli się chyba, jeśli zaufali naszej zapowiedzi i obejrzeli ten program.

Irena Eichlerówna przekazała nam poprzez listy Fryderyka Chopina pasjonującą historię kilku lat życia wielkiego kompozytora. Jego rozterki, niepokoje, cierpienia i sukcesy. Eichlerówna interpretowała tę korespondencję znakomicie.

W spotkaniach z X Muzą spotkała się z nami osobiście Mieczysława Cwiklińska: spotkanie nie zapomniane. Z Artystką rozmawiał red. Radomiński.

W teatrze TV zobaczyliśmy „Dotykanie”, jedną z najznakomitszych Fredrowskich komedii, w reżyserii Jacka Woszczerowicza i z nim w roli Łatki. Była to świetna kreacja, prawdziwie komediowa, kunsztownie zagrana.

Jako partnerzy Woszczerowicza wystąpili: A. Seweryn — Birbandzki, K. Rudzki — Twardosz, J. Kociniak — Filip, W. Kowalski — Orgon.

Portret wybitnego rzeźbiarza Władysława Hasiora przedstawił nam artystę i jego dzieło. Hasior mówił sam o sobie. Dzieła — rzeźby pokazano w sugestywnej ekspozycji (scenariusz A. Micińskiej, realizacja G. Dubowskiego).

W rozrywce — dwa duże programy. Przede wszystkim „Małżeństwo

doskonałe” — rzeczywiście doskonałe! Fedorowicz przeszedł sam siebie. Pary małżeńskie nie sawiodły. A wśród solistów — także gwiazdy: Irena Kwiatkowska, Marian Załucki, Wojciech Młynarski...

Kabaret „A jak to było opowiem” według scenariusza K. Krukowskiego oparty był na sprytnym pomysle — pretekście, który pozwolił nam obejrzeć „numery” przedwojennych warszawskich kabaretów. Tym pretekstem była parodia Wielkiej Gry. Postawiono teleturniejowe pytanie: Historia kabaretów warszawskich.

Oprócz młodych wystąpiły asy „starej gwardii”: Stefania Górską, Ludwik Sempoliński, Kazimierz Krukowski.

Poza wymienionymi tu pozycjami oglądaliśmy w święta w Teatrze Młodziego Widza „Małego księcia” według Ekupery w reżyserii J. Orskiego; recital B. Ryńskiej, kolejny odcinek Kłossa pt. „Hasło”, teleturniej „Zostanę maszynistą”, Piórkiem i Węglem — gwiazdkowe; spotkanie z E. Bryllem; „Sopot-68” — film TV oraz dwa interesujące reportaże: „Warszawa woła Meksyk” i „Turniej turniejów”.

Z poważnych pozycji na uwagę zasługiwała kantata okolicznościowa poświęcona 50-leciu Powstania Wielkopolskiego. Muzykę skomponował F. Woźniak, teksty napisał St. Hebanowski. Wystąpili soliści, chór i orkiestra Filharmonii Poznańskiej pod dyktando Z. Szostaka. (woy)